N^er 280. ROK 1841 WTOREK 7 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Ambrożego.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Ludomysł.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
	6	27" 3" 291	+ 2° 1	2''' 28	Pn Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	Deszcz
4	2	2, 292	+ 6, 4	3, 03	PPn Wschodni słaby	Chmury	Mgła
	10	2, 342	+ 4, 9	2, 92	Pł Zachodni słaby	Pochmurno	
	1	3, 078	+ 3, 6	2, 65	Pł Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	
5	2	4, 169	+ 4, 6	2, 88	Zaden	Mgła	
	1	5, 484	+ 3, 4	2, 75	Wschodni słaby	,,	

Ogłaszając prenumeratę na następny kwartał, Wydawca GAZETY KRAKOWSKIÉJ *uprasza Szanownych Abonentow, o wczesne zapisywanie się; albowiem taką tylko ilość exemplarzy wybijać postanowił, jaka po obliczeniu* najdaléj do dnia 6 Stycznia roku 1842 *Abonentów, okaże się być potrzebną.— Prenumerata wartalna Złp.* 10, *miesięczna Złp.* 4.

Wiadomości krajowe.

— KRAKÓW. —

Taxa ważniejszych artykułów żywności na miesiąc Grudzień 1841 *r.*

Srednia cena foraliów targowych z zeszłego miesiąca.

Pszenicy celnéj kosztował korzec	złp.	27	g.	4
Żyta celnego kosztował korzec	,,	18	g.	28
Wół ciężki wypadł na . . .	,,	150	g.	—
Wół lżejszéj wagi, wypadł na	,,	70	g.	8
Wieprz tłusty	,,	87	g.	15
Wieprz chudy	,,	54	g.	22
Skop	,,	11	g.	—

Mięsa wołowego, ze spaśnego bydła funt	gr.	8
— tegoż z drobniejszego bydła .	—	6
Polędwicy wołowéj	—	12
Cielęciny pięknéj funt	—	8
Skopowiny pięknéj funt	—	6
Wieprzowiny z skórką i słoniną . .	—	9
— tejże bez skórki	—	7
Słoniny świeżéj czyli bilu funt . . .	—	14
— tejże wyprawnéj, suszonéj lub wędzonéj	—	18

Bułka lub rożek z pszennéj mąki przedniéj za groszy jeden ma ważyć łutów 4½.

detto za groszy dwa ,, 9.

Chleba pszenno-żytnego stołowego bochenek za groszy 3 ma ważyć łutów 21.
za groszy 6 funt 1 łutów 10.
za groszy 12 funtów 2 łutów 20.

Chleba żytnego bochenek za groszy 3 ma ważyć łutów 27.
za groszy 6 funt 1 łutów 24.
za groszy 12 ,, 3 ,, 16.
za groszy 24 ,, 7 ,, —

Chleba razowego bochenek za groszy 6 ma ważyć funt 1 łutów 26.
za groszy 12 funtów 3 łutów 28.

Chleba prądnickiego z czystéj mąki żytnéj bochenek za złp. 1 ma ważyć funtów 8 łótów 24 a za każdy funt chleba przeważający ma być płacono po gr. 3.

Mąki pszennéj, Marmoncką zwanéj miarka	złp. 1	gr. 23
„ bółczanéj	„ 1	„ 13
„ średniéj	„ 1	„ 1
„ pośledniéj	„ —	„ 20
„ żytnéj w najlepszym gatunku	„ 1	„ —
Soli centnar wagi berlińskiéj .	„ 21	„ —
Soli funt płaci się po groszy	„ —	„ 6
Piwa marcowego garniec . .	„ —	„ 16
„ „ kwarta . .	„ —	„ 4
„ dubeltowego garniec .	„ —	„ 12
„ „ kwarta .	„ —	„ 3
„ flaszowego garniec .	„ —	„ 6

„ butelka dobrze zakorkowana płaci się butelka kwartowa groszy 5, (wyjąwszy piwo butelkowe wyrobu p. Jennego, którego butelka o grosz jeden nad taxę uchwałą Senatu Rządzącego ad Nro 7111 z roku 1833 wydaną, sprzedawać szynkarzom jest dozwolona).

Swiec rurkowych z czystego łoju funt	złp.	1
„ ciągnionych z knotami bawełnianemi	„	„ 28
Mydła dobrego tallowego . .	„	„ 22

Każdy handlujący artykułami niniejszą Taxą objętemi, powinien miéć szale i wagi lub miary sprawiedliwe, i stęplem miasta opatrzone; a przekraczający przeciw powyższym przepisom, niętylko konfiskatą, ale nadto karami policyjnemi skarconym zostanie.

Wiadomości zagraniczne.

POLSKA.

Warszawa 30 *Listopada.*

Jego Cesarska Mość, najmiłościwiéj rozkazać raczył, iżby dla zachowania pamięci polaków, którzy w chwili wybuchnięcia rokoszu, w dniu 17 (29) listopada 1830 roku, polegli za wierność swojemu monarsze, wzniesiony był pomnik na placu Saskim, w pośród murów warszawskich. Wola Najjaśniejszego Pana wczoraj spełnioną już została. Wypadek ten podobało się Jego Cesarskiéj Mości odznaczyć nowym dowodem niewyczerpanéj łaski swéj dla wdów i sierot, pozostałych po tych, którym wczorajszy obchód poświęcony został. Nie poprzestając na tém, że pomienione wdowy i sieroty otrzymały już, z mocy ukazu najwyższego z dnia 15 (27) grudnia 1831 roku, pensye dożywotnie w dwójnasób wyższe od tych, do jakich z mocy przepisów nabyły prawo; że wciągu upłynionych lat jedenastu prośby ich do podnóżka tronu zanoszone doznawały zawsze względnego przyjęcia monarchy: że nakoniec, synowie po poległych, uzyskali nader znakomite dobrodziejstwo, przez przyjęcie ich do wyższych zakładów naukowych wojskowych w cesarstwie, niewyczerpany w świadczeniu dobrodziejstw monarcha, wyznaczyć raczył dla rzeczonych wdów i sierót, nadto dary następujące: Wdowie po jenerale piechoty, jenerale-adjutancie hr. Stanisławie Potockim, Maryi Potockiéj, złp. 60,000, i podarował jéj na własność dom przy placu Saskim, w którym obecnie zamieszkuje. Dzieciom jenerała artyleryi hrabiego Maurycego Hanke, złp. 50,000. Dzieciom jenerała brygady Trębickiego, złotpol. 30.000. Wdowie po jenerale brygady Ignacym Blumerze, Konstancyi Blumer, złp. 25,000. Wdowie po pułkowniku Filipie Meciszewskim, Józefie na teraz zamężnéj Suskiéj, i jéj dzieciom, w równéj części złp. 25,000.

FRANCYA.

Paryż 19 *Listopada.*

Sąd parów wczoraj po dwudniowych naradach, uznał swoję kompetencyę do sądzenia procesu Queniseta, i stósownie do rekwizytoryum jeneralnego prokuratora, wszystkich oskarżonych, jednych o wspólnictwo zamachu, drugich o należenie do spisku przeciw istniejącemu rządowi przed sąd stawił. — Powszechne obudza zadziwienie, że pan Dupoty, redaktor dziennika *Journal du Peule* stanowczo jest teraz zawikłany w procesie, kiedy czynione mu zarzuty, nawet sprawozdawcy komisyi instrukcyjnéj, hrabiemu Bastard niezdawały się dostatecznemi do ugruntowania oskarżenia przeciw niemu. Rozprawy publiczne w tym procesie, rozpoczną się zapewnie w d. 6 grudnia.

Giełda 19 *Listopada.* Na giełdzie prawie o niczém więcéj nie było mowy prócz o blizkiéj zmianie gabinetu, i renty francuzkie znowu były wystawiane na przedaż. Mówiono że pan Molé, Dufaure i Passy byli dziś przyjmowanemi w Tuilleries, i że król przyjął podaną przez pana Human dymisyę. Hiszpański czynny dług znown nieco się podniósł w skutku doniesień z Barcelony, mówiących o energicznych środkach przedsięwziętych przez Espartera.

Dnia 20 *Listopada.*

Wczoraj po południu pan Demons, pierwszy oficyalista sądu parów, udał się do Conciergerie i oświadczył uwięzionym tam uczestnikom za-

machu Quenisseta, że postanowieniem tegoż sądu w dniu 1 grudnia stawieni będą do róztrząsania procesu. Cztcréj z oskarżonych sami sobie wybrali adwokatów, innym takowi *ex oficio* przeznaczeni zostali. Pan Paillet, znany z procesu pani Laffarge, otrzymał polecenie bronienia Quenisseta, pan Chaix d'Estange bronić będzie oskarżonego Boucherons.

Uważano że poseł hiszpański pan Olozaga, od dwóch tygodni, nie ma żadnych dyplomatycznych komunikacyi z panem Guizot.

Giełda 20 *Listopada* Ministrowie, jak słychać, przez wzajemne ustąpiania, usnnęli niejedności jakie przed kilku dniami powstały w gabinecie. To sprawiło na dzisiejszéj giełdzie pomyślniejsze usposobienie względem renty francuzkiéj. Drugim powodem do podniesienia się kursów, była wiadomość o rozpuszczeniu korpusów wojska zgromadzających się na granicy północnéj. Renty bez wątpienia byłyby się więcéj jeszcze podniosły, gdyby nie notowania londyńskie i doniesienia, że na tamtejszéj giełdzie panuje brak pieniędzy, i że bank angielski swoją stopę procentową, podniósł do 6 pct. Hiszpański czynny dług podniósł się do 22 7/8, ale nie mógł się w téj wysokości utrzymać.

Dnia 26 *Listopada*.

Z raportu ministerstwa publicznego oświecenia p. Villemain okazuje się że we Francyi jest 37,295 gmin, z których 33,099 mają szkoły, reszta t. j. 4,196 muszą się tymczasem bez nich obchodzić dla chwilowego braku potrzebnego na ten cel funduszu. Sąd przysięgłych w Angers oświadczył w wyroku przeciw panu Ledrii-Rollin że kandydat na deputowanego może wprawdzie przed wyborcami mówić co chce, ale nie wolno mu mowy w pismach publicznych ogłaszać.

A N G L I A.

Londyn 20 *Listopada.*

Rozmaici bankierowie i kupcy Londynu postanowili zwołać zgromadzenie, na którém ma być roztrząsane narodowe wychodźtwo na wielką stopę. Sir Robert Peel i lord Stanley mają popierać ten plan wychodztwa. *Morining Chronicle* oświadcza się na stronę tego planu, a *Times* odradza go twierdząc, że jedynym celem jego jest zmniejszenie wzburzenia przeciw prawu zbożowemu.

Podług jednego z tutejszych dzienników *Planet*, w dniu 17 z rana usiłowano podpalić tak zwane Horseguards gdzie znajduje się wydział naczelnego dowódzcy armii angielskiéj. Podług raportu tego dziennika, tego poranku, rzuconą została na dziedzieniec tego budynku, tuż pod nogi stojącego tam szyldwacha, kula palna; w tym samym prawie czasie druga podobna kula padła na dziedzieniec koszar w tyle galeryi narodowéj w Charing Cross. Władze, mówi wspomniony dziennik, zdają się prowadzić tę sprawę niezmiernie tajemniczo, przesłuchiwano wiele osób, i mniemają że może się uda odkryć powód pożaru w Tower, jeśli jak niektórzy mniemają jest on także dziełem podpalaczy, zdaje się jednak że dotychczas nic nie odkryto.

W Manchester odbyło się onegdaj zgromadzenie około 120 deputowanych z rozmaitych części kraju, na którém powziętemi zostały rozmaite postanowienia, tyczące się zniesienia prawa zbożowego. Między petycyami, które w tym celu zrobionemi zostały, były i takie które przez kobiety mają być podane.

Sekretarz stanu do spraw zagranicznych. lord Aberden, przesłał naczelnikowi artyleryi następujący list w przedmiocie natychmiastowego opuszczenia Syryi, przez znajdujące się tam jeszcze wojsko angielskie; »Sir! w odniesieniu się do tego co panu doniosłem względem zamiaru rządu J. K. Mci, oddalenia oddziałów wojskowych angielskich z Syryi, uważam się za obowiązanego, oświadczyć panu, iż postępowanie oficerów i żołnierzy z których te oddziały składają się, przez czas pobytu ich w Syryi, było tego rodzaju, iż zasługuje na zupełną pochwałę i zadowolenie rządu J. K. Mci. Z przyjemnością posłałem dowodzącemu oficerowi zalecenie, aby wydał ogłoszenie w powyższym duchu do oficerów i żołnierzy, pod jego rozkazami zostających, i zawiadomiłem go, że podobnež oświadczenie prześlę wydziałowi artyleryi. (pod.) Aberdeen.

Śledztwo względem powodu pażaru w Tower, dotychczas nie zostało nkończonem, i prawdziwa przyczyna tego dotychczas nie jest odkrytą.

W salonowych zgromadzeniach panuje ciągle jeszcze wielkie wzburzenie, z powodu postępowania Francyi w sprawach Hiszpanii, i mimo zupełnie szczerego życzenia ze strony teraźniejszego gabinetu, aby jedność i dobre porozumienie między dwoma narodami mogło być utrzymanem, i głęboka, jawna nienawiść przeciw rejentowi ze strony Francyi, dały powód do nowego zniechęcenia między dwoma gabinetami. Rząd angielski, jak sądzimy, nie bez zasad, posiada dostateczne dowody udziału Francyi w ostatnich wypadkach które zakłóciły spokojność półwyspom. Te dowody prawdopodobnie nigdy nie będą ogłoszone, jeśli nie zajdzie konieczność otwartego zerwania między Francyą i teraźniejszym rządem w Hiszpanii.

Dnia 25 Listopada.

Dzienniki angielskie wyrzucają rządowi francuzkiemu, że się dopuszcza niegodnych intryg w sprawie grecko-tureckiéj i że Anglia nigdy nie zezwoli na rozszerzenie granic królestwa greckiego. Znaczne i liczne awanse nastąpiły z przyczyny urodzenia następcy tronu w flocie i wojsku.

HISZPANIA.

Dowiadujemy się że rejent odstąpił od zamiaru odwiedzić Barcelonę i że 23go grudnia wprost wróci do Madrytu, gdzie posiedzenie kortezów bezzwłocznie zagajone będą. — W skutek zniesienia fueros, linia celna prowincyi biskajskich przeniesioną została dnia 21 listop. na granicę francuzką. — Madryckie dzienniki rządowe bronią postanowienia Espartera znoszącego fueros czyli przywileje Nawary i Biskai, przeciw zarzutom ministeryalnych dzienników francuzkich, usprawiedliwiając krok ten niezbędnym warunkiem równości w krajach konstytucyjnych, gdzie żaden wyjątek ogółowi szkodliwy miejsca mieć nie powinien.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 5 do dnia 6 Grudnia.

Skarzyński Felix ob., Żuławski Julian, Maciejowski Szymon, Wielowiejska Karolina ob-, Rzewuski Józef ob., Bukowiński Teodor, Wysoki Józef, Stanko Józef, Brzekwa Józef ob., Stenberg Izabella, Knof Franciszek ob-, Teleczyński Józef ob., Cebulska Teressa ob., Perski Tymoteusz, Wosiński Ludwik, Satkowski Franciszek z Polski; — Zieliński Jakób metr tańców, Sławikowski Alex., Morsztyn Jan ob., Fuchs Ignacy, Lewicka ob., Wyczałkowski ob., z Galicyi; — Ekhard Albert, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Szymakowski Ludwik, Wielopolski Alex. marg., Jerzykowski Marcelli, Zabierzowski Antoni ob., Majewski Wilchelm, do Polski; — Zielińska ob., do Galicyi; — Kuczera, Plessner, Rohr Karol Wilchelm, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 6,772.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Na mocy upoważnienia Senatu Rządzącego z dnia 3 b. m. i r. do N. 6464 ogłasza, iż licytacya publiczna głośna dzierżawy dochodu z poboru opłaty myta drogowego na wszystkich pięciu stacyach w okręgu wolnego miasta Krakowa w biórze Wydziału Skarbowego o godzinie 10 z rana na dniu 15 b. m. i r. *in plus* rozpocznie się, główniejsze punkta są: iż dzierżawa trwać będzie przez lat trzy poczynając od dnia 1 stycznia 1842 r. kaucya złożoną być będzie winna w summie wyrównywającej czynszowi trzech-miesięcznemu. *Practium* co do stacyi Boleń jest ustanowione w summie złp. 7502, w stacyi Przegorzały złp. 8500, Przeginia złp. 4145, Wygiełzów złp. 4113, Chełmik złp. 2950. Taryffa opłaty myta oraz inne warunki przejźrane być mogą w biórze wspomnionym w godzinach kancellaryjnych.

Kraków d. 4 grudnia 1841 r.

KIEŁCZEWSKI.

(1r.) *Nowakowski* Sekr. Wydz.

Nro 10278 *D. W.*

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do wiadomości, iż w d. 14 b. m. odbędzie się w jego biórze licytacya *in minus* przez sekretne deklaracye w przedmiocie dostarczenia 64 funtów stoczku i 100 funtów bawełny od ceny złp. 3 gr. 6 za funt stoczka a złp. 2 gr. 6 za funt bawełny. Mający chęć podjęcia się téj entrepryzy, obok zaprodukowania dowodu kassowego na złożone *vadium* w kwocie 40 złp. deklaracye w téj mierze, na ręce Senatora w Wydziale S. Wewnętrznych prezydującego składać zechcą, przy wymienieniu za jaką cenę tych artykułów dostarczą.

Kraków dnia 4 grudnia 1841 r.

Senator Prezydujący,

KOPFF.

Referendarz *L. Wolff.*

Doniesienie prywatne.

Jutro z powodu uroczystego święta Gazeta Krakowska nie wyjdzie.